

Sygn. akt I ACa 134/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO (del.) Ada Sędrowska

Protokolant: Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B. (1), A. B., J. B. (2) i C. B.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt I C 816/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym podpunkcie piątym w ten sposób, że zasądzoną kwotę renty uzupełniającej obniża do 400 zł (czterysta złotych) miesięcznie i oddala powództwo o zasądzenie renty uzupełniającej w pozostałej części;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję na rzecz J. B. (1) i A. B. kwoty po 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) oraz na rzecz J. B. (2) i C. B. kwoty po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych).

Ewa Kaniok Katarzyna Polańska – Farion Ada Sędrowska

Sygn. akt: I ACa 134/16

UZASADNIENIE

J. B. (1), A. B., J. B. (2) i C. B. wniesli o zasądzenie od (...) S.A. w W. zadośćuczynienia za krzywdę z powodu tragicznej śmierci osoby najbliższej – ojca, męża i syna – M. B..

J. B. (1) domagała się zasądzenia kwoty 250.000 zł, A. B. – kwoty 200.000 zł, zaś J. B. (2) i C. B. – kwot po 100.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2014 roku. Ponadto J. B. (1) domagała się zasądzenia renty uzupełniającej w kwocie 1680 zł wypłacanej do dnia 10 każdego miesiąca począwszy od dnia wniesienia pozwu, wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po terminie zapłaty. Powodowie domagali się także zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, odrzucenie pozwu w zakresie roszczeń J. B. (1) oraz zasądzenie od powodów kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powodowie nie udowodnili jakiego rodzaju dobra osobiste zostały naruszone czynem sprawcy wypadku, oraz wysokości zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądzi od (...) S.A. z siedzibą w W.: na rzecz J. B. (1) kwotę 250.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, na rzecz A. B. kwotę 200.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, na rzecz J. B. (2) kwotę 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, na rzecz C. B. kwotę 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, na rzecz J. B. (1) kwotę 1000 zł tytułem renty uzupełniającej, płatą do 10-go dnia każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności, począwszy od 1 sierpnia 2014 r., w punkcie drugim w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w punkcie trzecim ustalił, że pozwany w całości ponosi koszty postępowania, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że 10 listopada 2001 roku podczas pościgu oznakowanym radiowozem, poniósł śmierć M. B.. Zmarły był ojcem J. B. (1), mężem-A. B. oraz synem J. B. (2) i C. B..

Wina sprawy wypadku została stwierdzona przez Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej wyrokiem z dnia 12 marca 2003 roku, wydanym w sprawie II K 66/02.

Samochód prowadzony przez sprawcę wypadku D. O. objęty był umową ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu w (...) S.A. w W..

Decyzją z dnia 22 kwietnia 2002 roku (...) S.A. wypłacił jednorazowe odszkodowanie w kwocie 40.000 zł na rzecz córki zmarłego - J. B. (1) oraz kwotę 35.000 zł na rzecz A. B.. Ponadto wypłacił A. B. kwotę 3000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Decyzją z dnia 9 kwietnia 2003 roku pozwany (...) S.A. w W. podwyższył rentę uzupełniającą na rzecz J. B. (1) do kwoty 800 zł w wymiarze kwartalnym.

A. B. po śmierci męża otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 1800 zł. miesięcznie.

Pismami z dnia 14 stycznia 2014 roku powodowie skierowali do pozwanego przesądowe wezwania do zapłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania.

W dniu 30 czerwca 2014 roku J. B. (1) wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o przyznanie na jej rzecz comiesięcznej renty w kwocie 1680 zł począwszy od dnia 1 sierpnia 2014 roku.

A. B. w chwili obecnej ma 40 lat., pracuje jako funkcjonariusz Policji w Komendzie Wojewódzkiej Policji we W.. Wyszła za mąż w roku 1997 po dwóch latach znajomości z M. B.. Mąż był od niej 2 lata młodszy. W marcu 1998 roku urodziła im się córka J.. Małżeństwo było bardzo udane. Mąż dawał jej poczucie bezpieczeństwa. Ich wzajemne relacje były bardzo dobre i bliskie. Dobrze się rozumieli. W roku 1999 rozpoczęli budowę domu. M. B. był bardzo zaradny, budowę domu zajmował się osobiście i sam wykonywał większość prac takich jak: wykańczanie dachu, wylewki, kafelkowanie, malowanie. Wszystkie wolne środki z budżetu domowego były przeznaczane na tę inwestycję kosztem wspólnych wyjazdów wakacyjnych czy zakupu nowych ubrań. Po tragicznej śmierci M. B. życie powódki zmieniło się diametralnie. Powódka stała się apatyczna, przestała opiekować się córką, straciła zainteresowanie dotychczasowym życiem. Powódka popadła w stan rozpaczki, smutku i żalu. Nie dawała sobie rady. Podjęła leczenie psychiatryczne. Przez długi okres zażywała środki uspokajające i nasenne. Stan głębokiej depresji trwał u powódki około pół roku.

Nie była w stanie podjąć pracy zawodowej. W tym czasie opiekę nad córką powódki przejęli dziadkowie. Czula się stygmatyzowana jako „młoda wdowa”. Obecnie mieszka z córką. Nie wyszła ponownie za mąż. Boi się, że może zostać sama, dba o dom, stara się sobie radzić. Całe swoje życie poświęca córce. Utrzymuje bliskie kontakty z teściami. Powódka powróciła do prawidłowego funkcjonowania w roli pracownika, matki i córki (synowej). Natomiast do chwili obecnej nie nastąpiła readaptacja do roli kobiety w aspekcie zdolności do nawiązania nowej relacji intymnej.

J. B. (1) obecnie ma 17 lat. Jest uczennicą liceum ogólnokształcącego we W.. Po skończeniu liceum zamierza podjąć studia. Ma problemy z matematyką, fizyką i chemią. U powódki stwierdzono dysleksję. Ze względu na trudności z przedmiotami ścisłymi, matka opłaca jej korepetycje. Jedna godzina zajęć z matematyki kosztuje ok. 30 zł.

W dacie wypadku ojca, J. B. (1) miała 3,5 roku. W tamtym okresie będąc małą dziewczynką, była nieświadoma swojej sytuacji. Mama z babcią nie powiedziały jej, że tata nie żyje. Cały czas myślała, że tata pojechał do pracy i niedługo wróci. Śmierć taty uświadomiła sobie, gdy była w wieku 6 lat. W tamtym okresie zarówno mama jak i dziadkowie starali się zastąpić jej tatę i chcieli sprawić, żeby jej niczego nie brakowało. Utrata ojca wywołała u powódki poczucie pustki, osamotnienia. Wśród rówieśników czuła się strasznie skrzywdzona, że jest gorszym dzieckiem, gdyż nie wychowuje się w pełnej rodzinie. Przyprawiała nawet rówieśników na grób ojca, żeby udowodnić im, że też miała tatę. Po śmierci ojca u powódki występowały zaburzenia o charakterze lękowym, zaburzenia zachowania, lęk separacyjny i regres rozwojowy, wymagające interwencji psychologicznej. Zaczęła często chorować na infekcje gardła, była też kilka razy hospitalizowana. Obecnie ma problemy dermatologiczne. Wizyta u lekarza kosztuje ok. 200 zł. Do tego dochodzą tabletki za ok. 60 - 70 zł miesięcznie. W chwili obecnej u powódki stwierdza się żywe poczucie krzywdy, trwanie bólu i cierpienia. Powódka nie poradziła sobie z traumą, a jedynie ją w sobie stłumiła, czuje się delikatniejsza i bardziej podatna na zranienie niż jej rówieśnicy. Duże wsparcie dostaje od mamy i dziadków.

J. B. (2) w chwili obecnej ma 61 lat. Całe życie pracuje zawodowo jako pielęgniarka. Wychowała się w rodzinie funkcjonującej prawidłowo i sama stworzyła spójną, prawidłowo funkcjonującą rodzinę. Miała troje dzieci. M. B. był jej najstarszym dzieckiem. Była bardzo związana z synem. Utrzymywała bliskie kontakty z jego najbliższą rodziną, a po jego śmierci – do chwili obecnej. Po śmierci syna miała problemy ze snem, budziła się w nocy, odczuwała ból i stratę. Brała leki uspokajające. Wystąpiło u niej pogorszenie funkcjonowania emocjonalnego oraz zawodowego w zakresie oporu przed uczestnictwem w akcjach ratunkowych spowodowanych wypadkami komunikacyjnymi. Korzystała z pomocy neurologicznej. Po śmierci syna ujawniło się u niej reumatoidalne zapalenie stawów. Negatywne przeżycia związane z tragicznym wypadkiem syna spowodowały przejściowe pogorszenie relacji małżeńskiej. Powódka radziła sobie z traumą poprzez „ucieczkę w pracę” oraz troskę o wnuczkę – córkę zmarłego syna.

C. B. ma obecnie 65 lat. Nie pracuje, pobiera zasiłek przedemerytalny. Syn był jego dumą i jest nią do dziś. Wzajemnie pomagali sobie w różnych sytuacjach, wspierali się. Pomagał synowi przy budowie domu. Miał też przekonanie, że w okresie późnej jesieni życia, kiedy nie będzie miał już dużo sił, będzie mógł liczyć na opiekę syna. Śmierć syna zerwała u powoda naturalną więź rodzinną ojców – synów. Z tego powodu cierpi na obniżenie nastroju, utratę radości życia. Do chwili obecnej ma sny związane z synem. Powód przyjął postawę radzenia sobie z tragedią i traktowania jej jako „wyroku losu”, z którym trzeba się pogodzić. Przyjął opiekuńczą postawę wobec pozostałych członków rodziny.

Z art. 436 § 1 k.c. wynika, że odpowiedzialność wobec powodów za krzywdę, jakiej doznali w wyniku wypadku z dnia 10 listopada 2001 roku ponosi na zasadzie ryzyka samoistny posiadacz pojazdu, którego ruch ten wypadek spowodował. Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W. wynika z umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, który spowodował wypadek.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jednakże powyższy przepis nie znajdzie w niniejszej sprawie zastosowania gdyż został wprowadzony do Kodeksu cywilnego z dniem 03 sierpnia 2008 roku.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku (III CZP 76/10, LEX numer 604152) wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed

dniem 03 sierpnia 2008 roku. Powyższe stanowisko Sąd Najwyższy potwierdził w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku (III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10) oraz w wyrokach z dnia 11 maja 2011 roku (I CSK 621/10, LEX numer 848128), z dnia 25 maja 2011 roku (II CSK 537/10, LEX numer 846563) i z dnia 15 marca 2012 roku (I CSK 314/11, LEX numer 1164718).

W ocenie Sądu Okręgowego chybiony art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152) nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych i nie wyłącza stosowania przepisów kodeksu cywilnego.

W orzeczeniach Sądu Najwyższego dotyczących dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., szereg z nich dotyczy śmierci poniesionej w wyniku wypadku komunikacyjnego. Co prawda Sąd Najwyższy nie wypowiadał się wprost o odpowiedzialności ubezpieczycieli, jednakże pozwanymi w tych sprawach byli także ubezpieczyciele, a Sąd Najwyższy uznając istnienie roszczenia na gruncie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. wypowiadał się o odpowiedzialności tych pozwanych (tak Sąd Najwyższy w uchwalach z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10 i z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Lex Polonica nr 2399807).

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Nie można interpretować art. 34 § 1 tej ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołana śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność jest wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych.

W uchwale z dnia 20 grudnia 2012 roku (III CZP 93/12, LEX numer 1267081), w której, Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że artykuł 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych - w brzmieniu sprzed nowelizacji - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Zadośćuczynienia ma na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 10 maja 2012 roku, IV CSK 414/11, LEX numer 1212823).

Zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie.

Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Wysokość zadośćuczynienia powinna być z jednej strony odczuwalna dla powoda, ale z drugiej strony nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w chwili tragicznej śmierci M. B. był 24 - letnim mężczyzną, mającym przed sobą w zasadzie całe życie. Zawarł związek małżeński i założył rodzinę, urodziła mu się córka. Miał chęć posiadania dalszego potomstwa, rozwoju zawodowego, realizacji swoich pasji i zainteresowań. Zmarły odgrywał także istotną rolę w życiu

swoich rodziców. Był najstarszym z dzieci J. i C. B.. Pomagał im w pracach domowych, wspierał. Rodzice mieli nadzieję, że syn da im oparcie w późniejszych latach ich życia.

Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia należnego A. B. Sąd podkreślił, że krzywda wywołana śmiercią męża jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę żony pełnioną w rodzinie przez powódkę. Śmierć męża była dla powódki silnym wstrząsem emocjonalnym. M. B. dostarczał rodzinie środki konieczne do utrzymania, jak również stanowił dla nich opokę w trudnych chwilach. A. B. tworzyła z mężem M. oraz córką J. zgodną, kochającą się rodzinę. Wraz ze śmiercią męża zniknęło u niej poczucie bezpieczeństwa oraz stabilizacji. Powódka boryka się do chwili obecnej z problemami psychicznymi, emocjonalnymi i poczuciem lęku. Dodatkowo, jak wynika z badań przeprowadzonych przez biegłych, rokowania co do perspektyw po stracie męża przez powódkę są umiarkowanie pozytywne. Jako rokowania całkowicie dobre można uznać stan, w którym powódka odzyskałaby zdolność nawiązania nowej relacji intymnej.

J. B. (1) miała bardzo dobre relacje z ojcem. W chwili śmierci była w wieku 3,5 roku i uczęszczała do przedszkola. W tym wieku obecność ojca jest szczególnie ważna. Śmierć ojca wywarła na powódkę bardzo duży wpływ. Przez dwa, trzy lata nie była świadoma tragedii jaka wydarzyła się w rodzinie. Potem, jak zaczęła chodzić do szkoły zaczęła mieć trudności z koncentracją. W tym okresie dużo chorowała. Do dziś u J. B. (1) utrzymują się stany przygnębienia i problemy w nauce. Mimo swojego młodego wieku, ma trudności w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami. Często jeździ na cmentarz i prowadzi tam rozmowy z tatą. Rokowania co do perspektyw po stracie ojca, zgodnie z treścią opinii biegłego, są niepewne.

Ustalając, wysokość zadośćuczynienia dla J. B. (2) i C. B. Sąd I instancji podkreślił, że krzywda wywołana śmiercią syna jest dla nich jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę rodzica pełnioną w rodzinie przez powodów. Śmierć syna była dla nich silnym wstrząsem emocjonalnym. Razem tworzyli spójną zgodną rodzinę. Powodowie doznali głównie cierpienia psychicznego – nieprzemijającego do tej pory poczucia straty i smutku.

J. B. (2) podupadła na zdrowiu. Cierpi na reumatoidalne zapalenie stawów oraz ma zaburzenia snu. Powodowie żyją pogrążeni w smutku, często płaczą, ich aktywność życiowa zmalała, zaś poczucie radości życia i dobrostanu psychicznego znacznie się pogorszyło.

Biorąc pod uwagę przedstawione okoliczności, sąd uznał za stosowne zasądzenie na rzecz J. B. (1) kwoty 250.000 zł, A. B. kwoty 200.000 zł, zaś na rzecz J. B. (2) i C. B. zadośćuczynienia w wysokości po 100.000 złotych.

Sąd Okręgowy uznał, że odsetki ustawowe z uwagi na charakter roszczenia i ustalenie rozmiaru krzywdy na datę zamknięcia rozprawy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego (art. 363 § 2 k.c.) winny być zasądzone od daty wydania wyroku, zaś dalej idące powództwo oddalił.

Żądanie renty w ocenie Sądu I instancji, znajduje oparcie w treści art. 446 § 2 k.c. Nie kwestionowane jest bowiem, że M. B. obciążał wobec córki obowiązkiem alimentacyjnym, którego ramy wyznaczają potrzeby poszkodowanej i możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Biorąc pod uwagę powyższe kryteria, Sąd doszedł do przekonania, że zasadne jest uwzględnienie powództwa w tym zakresie do kwoty 1000 zł miesięcznie od dnia 1 sierpnia 2014 roku. Pozwany od chwili śmierci zobowiązanego do alimentacji realizował dobrowolnie to świadczenie w kwocie 600 zł kwartalnie, a potem od dnia 9 kwietnia 2003 roku w kwocie 800 zł kwartalnie.

Zdaniem Sądu przeprowadzona analiza możliwości zarobkowych zmarłego M. B., oscylujących wokół kwoty około 3.266 zł netto (k.159) umożliwiałyby mu partycypację w kosztach utrzymania córki w kwocie około 1000 zł miesięcznie. Zważywszy zaś na potrzeby J. B. (1), uzasadnionym jest uwzględnienie powództwa do kwoty 1000 zł. Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że A. B. nie jest zwolniona z obowiązku łożenia na potrzeby córki, gdyż w przypadku dziecka w tym wieku nie można przyjąć, by osobista piecza nad córką wyczerpywała jej zobowiązania w tym zakresie. Ponadto, powódki otrzymują rentę rodzinną w kwocie 1900 zł. miesięcznie. Sąd przyjął w konsekwencji, że miesięczne potrzeby dziewczynki pokrywa łączna kwota 1.800 zł miesięcznie (renta od pozwanego i 1/2 renty

rodzinnej), gdyż nawet zważywszy na wiek dziecka, dojazdy do szkoły, korepetycje i lekarzy nie można przyjąć, by przekraczały one tę kwotę, a w każdym razie powódka nie udowodniła większej ich skali.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w pkt. I ppkt. 1, 2, 3, 4, 5 i pkt. III w całości i zarzuciła naruszenie:

1. art. 448 kodeksu cywilnego w związku z art. 24 kodeksu cywilnego, przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że powołany przepis ma zastosowanie do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy i stanowi podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodów oraz uznaniu, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów.

2. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez przyjęcie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu ubezpieczeń za naruszenie dóbr osobistych innych niż zdrowie i życie.

3. art. 233 kodeksu postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że okoliczności sprawy i zebrane dowody pozwalają na zasądzenie renty dla J. B. (1) oraz pozwalają na zasądzenie zadośćuczynień w wysokościach określonych w wyroku.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego, oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest uzasadniona w części dotyczącej renty uzupełniającej zasądzonej na rzecz J. B. (1) i w tym zakresie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym podpunkcie 5, polegającą na obniżeniu renty zasądzonej przez sąd I instancji do kwoty 400 zł. miesięcznie i oddaleniu powództwa o rentę w pozostałej części.

O wysokości renty uzupełniającej zasądzonej na podstawie art. 446 par. 2 k.c. przesądzają analogiczne okoliczności jak o wysokości świadczeń alimentacyjnych. Okolicznościami tymi są: usprawiedliwione potrzeby poszkodowanego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Sąd I instancji ustalił, że usprawiedliwione potrzeby J. B. (1) wynoszą 1800 zł. miesięcznie, oraz że w kwocie 950 zł. pokrywane są z renty rodzinnej. Ustaleniami tymi Sąd Apelacyjny jest związany i nie może poczynić ustaleń niekorzystnych dla strony, która wniosła apelację. W okolicznościach sprawy nie ma zresztą podstaw do kwestionowania prawidłowości w/w ustaleń.

Prawidłowo wskazał sąd I instancji, że w części potrzeby J. B. (1) powinny być pokrywane przez jej matkę, nie można bowiem przyjąć, że osobista piecza nad córką wyczerpuje jej zobowiązania alimentacyjne względem córki. Tego prawidłowego ustalenia sąd I instancji nie uwzględnił jednak, ustalając wysokość renty uzupełniającej należnej od pozwanego na kwotę 1000 zł. miesięcznie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, A. B. powinna łożyć na utrzymanie córki co najmniej 450 zł. miesięcznie. Taka kwota uwzględnia zarówno możliwości zarobkowe i majątkowe A. B. jak i fakt czynienia przez nią osobistych starań o utrzymanie i wychowanie córki. W tej sytuacji renta uzupełniająca do uiszczania, której zobowiązany jest ubezpieczyciel sprawcy, powinna wynosić 400 zł. miesięcznie. Zasądzenie wyższej kwoty jest nieuzasadnione w świetle ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji i narusza art. 446 par. 2 k.c. Dlatego, na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił w części zaskarżony wyrok.

W pozostałym zakresie apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji co do więzi łączących zmarłego z powodami, oraz co do skali doznanego przez nich uszczerbku na skutek nieoczekiwanego zerwania tych więzi, są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Jeśli chodzi o wysokość kwot zadośćuczynienia zasądzonych przez sąd I instancji na rzecz każdego z powodów, brak jest podstaw do przyjęcia, że są wygórowane. Sąd I instancji swoje stanowisko w tym przedmiocie szczegółowo uzasadnił. Apelujący jedynie polemizuje z tym stanowiskiem, bez odwołania się do konkretnych okoliczności, które mogłyby przemawiać za trafnością postawionej przez niego tezy o wygórowaniu zadośćuczynienia. Taki ogólnikowy zarzut apelacji nie poddaje się kontroli. Sąd I instancji wskazał, jakie kryteria zastosował przy określaniu należnych powodom kwot, odwołał się także do opinii biegłych, którzy wypowiedzieli się na temat zakresu traumy doznanej przez każdego z pokrzywdzonych.

Bezsporne jest, że A. B. w bardzo młodym wieku, zaledwie na początku małżeństwa, utraciła męża i że do tej pory nie potrafi nawiązać bliskich relacji z innym mężczyzną, oraz odnaleźć się w roli żony. Z kolei J. B. (1) jako małe dziecko utraciła możliwość wychowania się w pełnej rodzinie i czerpania radości z obcowania z ojcem. W tej sytuacji, zadośćuczynienia zasądzone na rzecz w/w aczkolwiek wysokie, nie mogą zostać uznane za wygórowane.

Jeśli chodzi o rodziców zmarłego, zasądzone na ich rzecz kwoty są znacznie niższe i niewątpliwie utrzymane w rozsądnych granicach. Zmarły był najstarszym dzieckiem J. i C. B.. Jego strata była dla nich bolesnym przeżyciem i wywarła piętno na ich dalszym życiu. Zostali pozbawieni możliwości czerpania radości z kontaktów z synem oraz pomocy i wsparcia z jego strony w dalszym swoim życiu. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do obniżenia kwot zasądzonych na ich rzecz. Sytuacja materialna powodów przed powstaniem szkody oraz po jej powstaniu nie ma wpływu na zakres zadośćuczynienia albowiem o jego zakresie decyduje rozmiar doznanej krzywdy, która ze swej istoty nie ma charakteru majątkowego.

Chybione są zarzuty dotyczące naruszenia przez sąd I instancji art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 par. 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli. Sąd I instancji prawidłowo w/w przepisy wyłożył i prawidłowo je zastosował, przywołując ugruntowane już orzecznictwo Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny stanowisko sądu I instancji podziela i przyjmuje za własne, odwołując się do wywodów przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Fakt, że skarżący nie akceptuje przywołanej przez sąd I instancji linii orzeczniczej, nie może skutkować zmianą zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c., a gdy chodzi o J. B. (1), Sąd Apelacyjny uznał, że przegrała ona w nieznacznej części i jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przyjął art. 100 k.p.c. Ponieważ apelacja została wniesiona 28.12.2015r., podstawę dla określenia należnych stawek wynagrodzenia pełnomocnika stanowi Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. [poz. 490](#) oraz z 2015 r. [poz. 617](#) i [1078](#)).

Ewa Kaniok Katarzyna Polańska-Farion Ada Sędrowska